

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 lutego 2021 r. w S.

sprawy J. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 13 października 2020 r., sygn. akt VI U 290/20

oddala apelację.

Romana Mrotek	Urszula Iwanowska	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
---------------	-------------------	----------------------------------

III A Ua 452/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 stycznia 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił J. M. (1) prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach wskazując, że wnioskodawca udowodnił 19 lat, 10 miesięcy i 18 dni okresów składkowych i nieskładkowych ogólnego stażu pracy zamiast 25 lat wymaganych ustawą. Organ rentowy odmówił uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od ukończenia przez ubezpieczonego 16 roku życia tj. od 23 maja 1974 r. do 19 lipca 1976 r., z uwagi na to, że praca nie miała charakteru stałego, była dorywcza.

W odwołaniu od powyższej decyzji J. M. (1) wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do emerytury podnosząc, że do ogólnego stażu pracy należy doliczyć okres od września 1973 r. do 19 czerwca 1976 r., kiedy to odbywał praktyczną

naukę zawodu na podstawie umowy o pracę w (...) w R. oraz okres od maja 1958 r. do lipca 1976 r., gdy wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym rodziców. Ponadto ubezpieczony wskazał, że w gospodarstwie rolnym świadczył pracę w wymiarze przekraczającym średnio 4 godziny dziennie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko i dodatkowo wyjaśniając, że nawet w przypadku uznania do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym od ukończenia 16 roku życia do 19 lipca 1976 r. wnioskodawca nadal nie udowodniłby 25 lat ogólnego stażu pracy na dzień 1 stycznia 1999 r. Nadto organ rentowy wskazał, że J. M. (2) nie przedłożył oświadczenia, z którego wynikałoby, iż nie przystąpił do OFE lub przystąpił do OFE i wnosi o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa.

W toku postępowania ubezpieczony oświadczył, że nie przystąpił do OFE oraz sprecyzował, że odnośnie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców domaga się zaliczenia okresu od 28 maja 1974 r. do 19 lipca 1976 r. i w pierwszej kolejności wnosi o uwzględnienie okresu pracy w gospodarstwie rolnym.

Wyrokiem z dnia 13 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparło o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. M. (1) urodził się w dniu (...)

Decyzją z dnia 5 czerwca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach z powodu nieudokumentowania 25 lat ogólnego stażu pracy. Organ rentowy odmówił uwzględnienia do tego stażu okresu pracy jako uczeń od września 1973 r. do 19 czerwca 1976 r., z uwagi na brak przedłożenia świadectwa pracy lub umowy o praktyczną naukę zawodu. J. M. (1) odwołał się od tej decyzji. Wyrokiem z dnia 13 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt VI U 1825/18 oddalił odwołanie ubezpieczonego. Orzeczenie jest prawomocne.

W dniu 9 października 2019 r. ubezpieczony złożył kolejny wniosek o emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach. J. M. (1) udowodnił przed organem rentowym 19 lat, 10 miesięcy i 19 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 17 lat, 10 miesięcy i 4 dni pracy w szczególnych warunkach. Wnioskodawca nie przystąpił do OFE.

Rodzice ubezpieczonego M. i L. M. posiadali gospodarstwo rolne położone w O. o powierzchni przekraczającej 2,50 ha. Ubezpieczony był zameldowany na pobyt stały w miejscowości O. od 23 maja 1958 r. do 21 sierpnia 1976 r. Gospodarstwo rolne składało się z pól uprawnych, na których uprawiany był w szczególności tytoń. W gospodarstwie hodowano również zwierzęta. Pracę w gospodarstwie rolnym wykonywała przede wszystkim matka ubezpieczonego, która nie pracowała poza rolnictwem oraz jego ojciec, pracujący zawodowo w melioracji. M. i L. M. mieli czworo dzieci – trzech synów i jedną córkę.

J. M. (1) po ukończeniu szkoły podstawowej uczęszczał do (...) w R. od września 1973 r. do 19 czerwca 1976 r., gdzie uczył się zawodu mechanika maszyn i urządzeń przemysłowych. Za ten okres nie wystawiono ubezpieczonemu świadectwa pracy. Nie dysponuje on również umową o praktyczną naukę zawodu. Do szkoły zawodowej dojeżdżał codziennie, a odległość od szkoły do domu wynosiła 30 km. Dojazd do szkoły zajmował odwołującemu co najmniej 30 minut w jedną stronę. Ubezpieczony w miarę możliwości pomagał rodzicom w pracach w gospodarstwie rolnym.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za bezzasadne.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 53; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna)

ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, wynoszący w przypadku mężczyzn 25 lat.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 2).

Z kolei, wykaz prac zaliczanych do prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze zamieszczony został w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.). Przepis § 4 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi przy tym, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że w niniejszej sprawie poza sporem pozostawało to, że ubezpieczony J. M. (1) ukończył 60 rok życia oraz legitymuje się też wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych, który na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosi 17 lat, 10 miesięcy i 4 dni, a w toku postępowania ubezpieczony wyjaśnił dodatkowo, iż nie przystąpił do OFE. Spór między stronami dotyczył natomiast tego, czy odwołujący legitymuje się ogólnym stażem składkowym i nieskładkowym uprawniającym do uzyskania prawa do emerytury (co najmniej 25 lat). J. M. (1) zarzucał bowiem organowi rentowemu bezpodstawne nieuwzględnienie do uprawnień emerytalnych pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od ukończenia przez ubezpieczonego 16 roku życia tj. od 23 maja 1974 r. do 19 lipca 1976 r. (tj. 2 lata, 1 miesiąc i 27 dni), ewentualnie okresu praktycznej nauki zawodu od 1 września 1973 r. do 19 czerwca 1976 r. (tj. 2 lata, 9 miesięcy i 17 dni).

W ocenie sądu pierwszej instancji zaskarżona decyzja jest jak najbardziej prawidłowa, ponieważ nawet hipotetyczne uwzględnienie któregośkolwiek ze wskazanych wyżej okresów do ogólnego stażu ubezpieczeniowego nie zmieniłoby sytuacji ubezpieczonego. Po zsumowaniu udowodnionego ogólnego stażu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 19 lat, 10 miesięcy i 19 dni z którymś z podnoszonych okresów, J. M. (1) i tak nie legitymowałby się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym łącznie 25 lat.

Poza tym, zdaniem Sądu Okręgowego ani okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, ani okres praktycznej nauki zawodu nie mogły zostać uwzględnione w stażu ubezpieczeniowym.

Sąd ten miał bowiem na uwadze, że odnośnie okresu praktycznej nauki zawodu Sąd Okręgowy w Szczecinie wypowiedział się już w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt VI U 1825/18, zakończonym prawomocnym wyrokiem. Ubezpieczony przesłuchiwany na potrzeby tamtego postępowania sam przyznał, że nie posiadał umowy o praktykę zawodu, ani świadectwa pracy, a w ramach niniejszego postępowania oświadczył, iż podtrzymuje zeznania złożone w sprawie VI U 1825/18. Zatem ewentualne zeznania świadków wskazanych przez odwołującego, którzy mieliby potwierdzić fakt odbywania praktycznej nauki zawodu, którzy z uwagi na upływ czasu zapewne nie pamiętaliby już istotnych szczegółów, przy braku żadnych innych dokumentów, nie mogłyby zdaniem Sądu zostać uznane za wystarczające.

Odnośnie okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
 - 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
 - 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,
- jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Artykuł 10 ust. 1 ustawy emerytalnej umożliwia uzyskanie prawa do świadczenia ubezpieczonemu w sytuacji, gdy brak mu okresów składkowych i nieskładkowych określonych przepisami art. 5-7 cytowanej ustawy, zaś możliwe jest ich uzupełnienie przez okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników czy też okres prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w tymże gospodarstwie.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżona decyzja w tym zakresie jest pod względem merytorycznym i formalnym zgodna z obowiązującymi przepisami, ponieważ w świetle ustalonego stanu faktycznego sporny okres od 23 maja 1974 r. do 19 lipca 1976 r. nie mógłby być zaliczony ubezpieczonemu jako okres, o jakim mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej.

Sąd meriti miał na uwadze, że w okresie spornym J. M. (1) miał ukończone 16 lat. Spełnił zatem jeden z wymogów zawartych w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Niemniej zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, przesłanką uwzględnienia przy ustaleniu prawa do świadczeń emerytalnych okresu pracy w gospodarstwie rolnym ubezpieczonego po ukończeniu 16 roku życia, świadczonej przed dniem 1 stycznia 1983 r., jest wykonywanie tej pracy w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy (co najmniej 4 godziny dziennie), co wynika z art. 10 ust. 3 w związku z art. 6 ust. 2 lit. a ustawy emerytalnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNP 2002/16/394; podobny pogląd Sąd Najwyższy zaprezentował w wyrokach: z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, OSNAP 1997/23/473; z dnia 7 listopada 1997 r., II UKN 318/97, OSNAP 1998/16/491; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98, OSNAP 1999/24/799; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/99, OSNAP 2001/4/122; czy z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, nie publikowany). W orzeczeniach tych położono nacisk na stałość wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Co istotne, w samej definicji domownika zawartej w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zawarto wymóg ukończenia przez taką osobę 16 lat, pozostawania z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkiwania na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, a także stałej pracy w gospodarstwie rolnym.

Ponadto sąd pierwszej instancji podkreślił, że nie neguje tego, iż ubezpieczony faktycznie pomagał w pracach prowadzonych w gospodarstwie należącym do jego rodziców, jednakże Sąd ten uznał, że okoliczność ta nie jest wystarczająca do uznania spornego okresu za okres, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Dokonując takiej oceny Sąd miał na uwadze m.in. rodzaj gospodarstwa oraz fakt, iż pracę w gospodarstwie rolnym wykonywała przede wszystkim matka ubezpieczonego, która nie pracowała poza rolnictwem oraz jego ojciec, pracujący zawodowo w melioracji. Nadto okoliczność wykonywania pracy zawodowej przez ojca świadczy poniekąd o braku potrzeby stałej pracy ubezpieczonego w wymiarze minimum 4 godzin dziennie. Jednocześnie sąd meriti miał na uwadze, że ubezpieczony nie był jedynym dzieckiem M. i L. M., miał on dwóch braci oraz jedną siostrę, którzy zapewne - jak to jest zazwyczaj w rodzinach rolniczych - w miarę swoich możliwości, także pomagali rodzicom w pracach gospodarskich.

Zdaniem Sądu Okręgowego również analiza zajęć wykonywanych w spornym okresie przez ubezpieczonego, a w szczególności fakt, że w tym czasie był on uczniem (...) w R. oddalonej od jego miejsca zamieszkania ok. 30 km i codziennie dojeżdżał do szkoły, prowadzi do wniosku, iż poza możliwościami ubezpieczonego, było świadczenie

pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze czasu pracy odpowiadającemu przynajmniej połowie etatu. Odwołujący poza czasem spędzonym w szkole musiał codziennie część dnia poświęcić na konieczne dojazdy, odrabianie lekcji i poświęcanie niezbędnego czasu na naukę. Ewidentna jest też konieczność realizowania przez ubezpieczonego chwil odpoczynku biernego (nie polegającego ani na pomocy przy pracach w gospodarstwie, ani na nauce), czy kontaktowania się z rówieśnikami w ramach życia koleżeńskiego.

Jednocześnie sąd pierwszej instancji nie negował, że mogło być tak, iż ubezpieczony okazjonalnie z innymi członkami rodziny pracował przy żniwach lub zbiorze tytoniu, jednakże nie wykazał on przesłanki stałej gotowości do świadczenia pracy w gospodarstwie rolnym z uwagi na jego mały areał, naukę w szkole do której codziennie dojeżdżał oraz brak potrzeby jego osobistego zaangażowania w pracę w gospodarstwie rolnym należącym do rodziców.

Kończąc Sąd Okręgowy wskazał, że J. M. (1) dotychczas nie powoływał się na okres pracy w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, co może świadczyć o tym, że sam ubezpieczony nie traktował tego okresu jako okresu aktywności o charakterze zawodowym, a jedynie jako okres pomocy w rodzinnym domu. Dopiero gdy ubezpieczony dowiedział się o możliwości zaliczenia tego okresu do ustalenia uprawnień emerytalnych, zaczął odmiennie okres ten traktować.

W kontekście powyższego sąd pierwszej instancji zważył, że wykonywanie przez domownika w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy, uznaje się za niespełniające warunków okresu składkowego w rozumieniu omawianej regulacji. Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna ugruntowany jest pogląd, że doraźna, okazjonalna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001/21/650; z dnia 18 marca 1999 r., II UKN 528/98, OSNP 2000/10/399; z dnia 7 listopada 1997 r., II UKN 318/97, OSNP 1998/16/491).

W konsekwencji sąd meriti uznał, że przedstawiony stan prawny i poglądy Sądu Najwyższego zawarte w orzeczeniach, które zachowały aktualność co do oceny zaliczalności pracy w gospodarstwie rolnym do stażu emerytalnego, prowadzą do konkluzji, że jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczona była przed dniem 1 stycznia 1983 r. w wymiarze nieprzekraczającym połowy pełnego wymiaru czasu pracy, to przy ustalaniu prawa do świadczenia nie uwzględnia się tego okresu. W kontekście powyższych ustaleń i przytoczonych uregulowań Sąd stwierdził, że organ rentowy w sposób prawidłowy ustalił okresy składkowe i nieskładkowe ubezpieczonego.

Ponadto Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podzielił pogląd, że literalna wykładnia przepisu art. 184 ust. 1 jest jasna i nie budzi wątpliwości. Ustawodawca jednoznacznie wskazał przesłanki, których spełnienie skutkuje nabyciem prawa do emerytury i nie przewidział w tym zakresie żadnych wyjątków. Sąd, jak i organy stosujące prawo nie mają możliwości samodzielnego ukształtowania określonej materii, a ich obowiązkiem jest przestrzeganie oraz stosowanie powszechnie obowiązującego prawa.

Zatem w świetle powyższych rozważań sąd pierwszej instancji stwierdził, że J. M. (1) – na dzień wydania zaskarżonej decyzji, mimo spełnienia ustawowych warunków odnośnie wieku emerytalnego i wymaganego stażu pracy w warunkach szczególnych – nie spełnił wszystkich warunków przyznania mu prawa do emerytury, gdyż nie udowodnił co najmniej 25-letniego ogólnego stażu pracy.

Dlatego biorąc pod uwagę wszystko powyższe, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego, uznając je za bezzasadne.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się J. M. (1), których w wywiedzionej apelacji zarzucił mu naruszenie:

I. przepisów postępowania cywilnego poniżej wskazanych, co miało wpływ na wynik postępowania, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co miało wpływ na ustalenie stanu faktycznego sprawy, w konsekwencji skutkowało wydaniem wadliwego rozstrzygnięcia, gdyż sąd pierwszej instancji błędnie ustalił, że ubezpieczony nie posiada okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27, wynoszącym w przypadku mężczyzn 25 lat, w przypadku, gdy apelujący wypełnia wymagany ustawą okres składkowy i nieskładkowy i legitymuje się 25 letnim okresem składkowym i nieskładkowym,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co miało wpływ na ustalenie stanu faktycznego sprawy, w konsekwencji skutkowało wydaniem wadliwego rozstrzygnięcia, gdyż sąd pierwszej instancji błędnie ustalił, że ubezpieczony od 1 września 1973 r. do 19 czerwca 1976 r. nie odbywał praktycznej nauki zawodu, w przypadku, gdy w świetle prawidłowego stanu faktycznego sprawy ubezpieczony w spornym okresie faktycznie wykonywał zatrudnienie na warunkach określonych w ustawie, na co w odwołaniu od przedmiotowej decyzji zostali powołani świadkowie, jednakże Sąd nie przeprowadził zawnioskowanego dowodu,

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co miało wpływ na ustalenie stanu faktycznego sprawy, w konsekwencji skutkowało wydaniem wadliwego rozstrzygnięcia, gdyż sąd pierwszej instancji błędnie ustalił, że ubezpieczony od maja 1958 r. do lipca 1976 r. nie wykonywał pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, w przypadku, gdy w świetle prawidłowego stanu faktycznego sprawy skarżący w spornym okresie wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze minimum 4 h dziennie oraz świadczył pracę stale,

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co miało wpływ na ustalenie stanu faktycznego sprawy, w konsekwencji skutkowało wydaniem wadliwego rozstrzygnięcia, gdyż sąd pierwszej instancji błędnie ustalił, że ubezpieczony od maja 1958 r. do lipca 1976 r. nie wykonywał pracy w gospodarstwie rodziców po ukończeniu 16 roku życia w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy tj. co najmniej 4 godziny dziennie, w przypadku gdy apelujący w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym pozostawał z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym i świadczył pracę na warunkach ustawowych,

5. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co miało wpływ na ustalenie stanu faktycznego sprawy, w konsekwencji skutkowało wydaniem wadliwego rozstrzygnięcia, gdyż sąd pierwszej instancji błędnie ustalił, że skarżący okazjonalnie z innymi członkami rodziny pracował przy żniwach czy zbiorze tytoniu, w przypadku, gdy ubezpieczony świadczył pracę stale i był w stałej gotowości do jej podjęcia,

6. art. 235² § 1 i 3 k.p.c. przez niezasadne pominięcie zawnioskowanych przez ubezpieczonego dowodów z zeznań świadków w sprawie, gdy zachodziła konieczność przeprowadzenia z nich dowodu w celu ustalenia prawidłowego stanu faktycznego sprawy,

7. art. 232 zd. 1 k.p.c. przez niezasadne pominięcie zawnioskowanych przez skarżącego dowodów z zeznań świadków w sprawie, gdy zachodziła konieczność przeprowadzenia z nich dowodu w celu ustalenia prawidłowego stanu faktycznego sprawy,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1. art. 184 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, poprzez przyjęcie, że w świetle prawidłowego stanu faktycznego ubezpieczony nie posiada okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27, wynoszącym w przypadku mężczyzn 25 lat, w przypadku, gdy ubezpieczony wypełnia wymagany ustawą okres składkowy i nieskładkowy,

2. art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej poprzez przyjęcie, że skarżący od 1 września 1973 r. do 19 czerwca 1976 r. nie odbywał praktycznej nauki zawodu, w przypadku, gdy w świetle prawidłowego stanu faktycznego sprawy ubezpieczony w spornym okresie faktycznie wykonywał zatrudnienie na warunkach określonych w ustawie,

3. art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej poprzez przyjęcie, że ubezpieczony od maja 1958 r. do lipca 1976 r. nie wykonywał pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, w przypadku, gdy w świetle prawidłowego stanu faktycznego

sprawy odwołujący się w spornym okresie wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze minimum 4 h dziennie oraz świadczył pracę stale i ciągle.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania ubezpieczonego w całości,

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania,

- zasądzenie kosztów postępowania sądowego w pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych.

Ponadto apelujący wniósł o przeprowadzenie dowodów, w tym o ponowne przeprowadzenie dowodu wobec nie przeprowadzenia dowodów przez sąd pierwszej instancji:

a) z dokumentu - dowodu osobistego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej należącego do J. M. (1) wydanego dnia 16 lipca 1976 r. - na fakty wskazane w uzasadnieniu apelacji, w tym w szczególności, na świadczeniu przez ubezpieczonego pracy, wymiaru czasu pracy, świadczeniu pracy w warunkach umowy o pracę,

b) z zeznań świadków:

- M. B. i J. F. - na fakt wykonywania przez skarżącego od września 1973 r. do 19 czerwca 1976 r. praktycznej nauki zawodu na podstawie umowy o pracę, rodzaju zadań oraz organizacji pracy w tym okresie, świadczenia przez ubezpieczonego pracy w warunkach umowy o pracę,

- K. P., S. B. i Z. S. - na fakt wykonywania przez ubezpieczonego od maja 1958 r. do lipca 1976 r. pracy w gospodarstwie rolnym rodziców i wymiaru czasu pracy w tym gospodarstwie,

a przeprowadzenie tych dowodów jest konieczne w celu rozpoznania istoty sprawy, oraz pełnego ustalenia stanu faktycznego sprawy, nieprzeprowadzenie zaś przedmiotowych dowodów prowadzi do tego, że stan faktycznie nie został ustalony zgodnie z rzeczywistością.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podkreślił, że od maja 1958 r. do lipca 1976 r. w świetle prawidłowego stanu faktycznego sprawy, po ukończeniu 16 roku życia, w spornym okresie, wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym rodziców, z którymi pozostawał we wspólnym gospodarstwie domowym. Praca ta świadczona była w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy i w sposób ciągły tj. co najmniej 4 godziny dziennie. Zatem okres ten zgodnie z art. 10 ustawy emerytalnej winien być uwzględniony do stażu ubezpieczeniowego skarżącego.

Następnie apelujący podniósł, że zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 października 2019 r., III AUa 232/19, „Przesłanka zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym w ilości odpowiadającej co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy, wiąże się z poglądem, iż praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Prawidłowa wykładnia art. 10 ust. 1 pkt 3 u.e.r.f.u.s. wymaga zatem gotowości (dyspozycyjności) do wykonywania pracy we wskazanym wyżej rozumieniu.” oraz „Do uzupełnienia stażu ubezpieczeniowego na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 u.e.r.f.u.s. dojdzie jedynie w przypadku wykonywania pracy o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym, w którym osoba zainteresowana zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą.”

Dalej skarżący wskazał, że odległość, którą pokonywał do szkoły nie była znaczna, gdyż zajmowała mu jedynie 30 minut, a zamieszkiwanie ubezpieczonego wraz z rodzicami umożliwiało świadczenie codziennej pracy w gospodarstwie rolnym i pozostawanie w gotowości do jej wykonywania. Jak również fakt posiadania przez apelującego rodzeństwa nie świadczy o okazyjności wykonywania przez nich czynności z innymi członkami rodziny pracował przy zniwach czy zbiorze tytoniu.

Następnie, apelujący podniósł, że od 1 września 1973 r. do 19 czerwca 1976 r. w świetle prawidłowego stanu faktycznego sprawy w spornym okresie uczył się w (...) w R., gdzie faktycznie wykonywał zatrudnienie na warunkach określonych w ustawie. Apelujący zarzucił, że przedmiotowy fakt został zlekceważony przez sąd pierwszej instancji, poprzez przyjęcie, iż powołani świadkowie z racji upływu czasu nie będą w stanie przypomnieć sobie istotnych szczegółów przy braku dokumentów.

Jednocześnie ubezpieczony wskazał na wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 grudnia 2018 r., III AUa 158/18: „Młodociany, odbywający naukę zawodu w ramach umowy zawartej z zakładem pracy na podstawie przepisów ustawy z 1958 r. o nauce zawodu, posiadał status pracownika w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym oraz ubezpieczeniu społecznym. Ponadto, nawet niesporządzenie pisemnej umowy o naukę zawodu nie przesądza o niemożliwości zakwalifikowania spornej pracy jako okresu składkowego z art. 6 ust. 2 pkt 3 u.e.r.f.u.s. Decydujące jest w tym wypadku ustalenie, czy wnioskodawca faktycznie wykonywał zatrudnienie na warunkach określonych w tej ustawie.”. A nadto, na wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 września 2019 r., III AUa 108/19: „Niesporządzenie pisemnej umowy o naukę zawodu nie przesądza o niemożliwości zakwalifikowania spornej pracy jako okresu składkowego z art. 6 ust. 2 pkt 3 u.e.r.f.u.s.” i „Wykazanie okresu składkowego z art. 6 ust. 2 pkt 3 u.e.r.f.u.s. możliwe jest nie tylko w razie przedstawienia dokumentów potwierdzających fakt zatrudnienia przez zakład pracy w celu przyuczenia do zawodu na podstawie indywidualnej umowy o pracę, czy braku potwierdzenia opłacania składek na ubezpieczenia społeczne za ucznia nauki zawodu”.

Ponadto apelujący wskazał, że dołączony dowód osobisty Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wydany dnia 16 lipca 1976 r., a stanowiący załącznik nr 1 do apelacji zawiera zapisy odzwierciedlające okresy zameldowania i wymeldowania ubezpieczonego, jak również adnotacje o zatrudnieniu. Z dokumentu tego wynika jaki staż pracy posiada skarżący. Natomiast staż pracy ubezpieczonego w połączeniu z podanymi przez niego okresami uzasadnia w pełni jego wniosek o emeryturę i uzasadnia jego odwołanie.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie podtrzymując w całości swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie i w pełni podzielając argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W ocenie organu rentowego apelacja jest bezzasadna w całości, bowiem sąd pierwszej instancji zebrał w pełni i dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne sprawy, wyciągnął na ich podstawie nie budzące zastrzeżeń logiczne wnioski.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja J. M. (1) okazała się nieuzasadniona.

W sprawie należy podkreślić, że ubezpieczony ubiegając się o prawo do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na pracę w szczególnych warunkach na dzień złożenia wniosku o świadczenie (9 października 2019 r.), a najpóźniej na dzień wydania zaskarżonej decyzji (13 stycznia 2021 r.) winien był wykazać spełnienie wymaganych prawem przesłanek. Zatem w myśl art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej ubezpieczony winien wykazać, że na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 25 lat, okresem pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat, nadto, że nie przystąpił do OFE lub złożył wniosek o przekazanie zgromadzonych środków na dochody budżetu państwa.

Ostatecznie w niniejszej sprawie spornym było spełnienie przez J. M. (1) warunku legitymowania się okresem ubezpieczenia w wymiarze co najmniej 25 lat na dzień wejścia w życie ustawy emerytalnej czyli na dzień 1 stycznia

1999 r. Organ rentowy ustalił, że na ten dzień ubezpieczony legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym w łącznym wymiarze 19 lat, 10 miesięcy i 18 dni. Apelujący zaś wnioskował o zaliczenie do tego okresu także:

- okresu praktycznej nauki zawodu na podstawie umowy o pracę w (...) w R. od września 1973 r. do 19 czerwca 1976 r. (2 lata, 9 miesięcy i 19 dni)

- okresu pracy od maja 1958 r. do lipca 1976 r. w gospodarstwie rolnym rodziców.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt. 3 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe, przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia. Oznacza to, że w przypadku ubezpieczonego może on ubiegać się o potraktowanie jako okresu uzupełniającego jedynie okresu pracy w gospodarstwie rolnym od ukończenia 16 roku życia czyli od dnia 23 maja 1974 r. (a nie od daty urodzenia) i do wskazanego przez niego lipca 1976 r. – daje to okres 2 lat, 1 miesiąca i 8 dni.

Nadto należy podkreślić, że ten sam okres nie może być zaliczany podwójnie do okresów ubezpieczenia czyli okres od 23 maja 1974 r. do 19 czerwca 1976 r. nie może być uwzględniony raz z tytułu nauki zawodu, a drugi raz z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym (jako okres uzupełniający). Zatem oceniając stanowisko ubezpieczonego, przy uwzględnieniu obowiązujących przepisów – może on jedynie wnosić o zaliczenie do okresu ubezpieczenia okresu od września 1973 r. do lipca 1976 r. czyli 2 lata, 10 miesięcy i 1 dzień.

Z kolei, zestawienie okresu już uwzględnionego przez organ rentowy 19 lat, 10 miesięcy i 18 dni oraz okresu, o zaliczenie którego może ubiegać się ubezpieczony – 2 lata, 10 miesięcy i 1 dzień daje łącznie okres 22 lata, 8 miesięcy i 19 dni, zamiast wymaganych ustawą 25 lat na dzień 1 stycznia 1999 r. Dlatego w ocenie sądu odwoławczego prowadzenie postępowania dowodowego na potwierdzenie okresu ubezpieczenia od września 1973 r. do lipca 1976 r. było niecelowe.

Mając na uwadze powyższe, należy wyjaśnić, że w sprawie o prawo do emerytury sąd ubezpieczeń społecznych bada spełnienie wszystkich przesłanek i albo odwołanie oddala (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.) potwierdzając tym samym stanowisko organu rentowego, albo zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje prawo do wnioskowanego świadczenia (art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.). Sąd ubezpieczeń społecznych nie bada czy przywołane przez ubezpieczonego okresy mogą zostać zaliczone do okresów wymaganych przez prawo, jeżeli ich uwzględnienie i tak nie spowoduje przyznania prawa, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Jeżeli ubezpieczony już w odwołaniu wskazuje, że okresy o zaliczenie których się ubiega nie dadzą mu prawa do świadczenia, to zbędnym, niecelowym jest prowadzenie postępowania celem oceny tych okresów. Inaczej mówiąc, nawet zaliczenie okresów wnioskowanych przez ubezpieczonego w niniejszej sprawie nie doprowadziłoby do przyznania mu prawa do emerytury, a więc nie spowodowałoby zmianę zaskarżonej decyzji. Dlatego słusznie sąd pierwszej instancji oddalił wnioski o przesłuchanie świadków. Również sąd odwoławczy uznał za niecelowe przeprowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie i dlatego wnioski apelującego oddalił.

Jednocześnie podkreślić trzeba, że ubezpieczony poza wskazanymi wyżej okresami nie podawał innych okresów, które mogłyby zwiększyć staż ubezpieczeniowy na dzień 1 stycznia 1999 r., podczas gdy organ rentowy ustalił ten staż w wysokości 19 lat, 10 miesięcy i 18 dni.

W tych okolicznościach oczywistym jest, że ubezpieczony ubiegając się o emeryturę na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej, winien wykazać łączne spełnienie wszystkich przesłanek ustalonych przez ustawodawcę do przyznania wnioskowanego świadczenia. Brak spełnienia jednej z tych ustawowych przesłanek – legitymowania się okresem składkowym i nieskładkowym w łącznym wymiarze co najmniej 25 lat na dzień 1 stycznia 1999 r., musiał skutkować odmową przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2010 r., II 140/10, LEX nr 786382; z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 154/05, LEX nr 272581; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 stycznia 2012 r., III A Ua 1470/11, LEX nr 1124831). Zatem zarówno decyzja organu rentowego z dnia 13 stycznia 2020 r., jak również zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego są prawidłowe.

Sąd Apelacyjny podzieli i przyjął za własne okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd Okręgowy, które nie były sporne w sprawie takie jak data urodzenia ubezpieczonego, przebieg postępowania na skutek wydania decyzji organu rentowego z dnia 5 czerwca 2018 r., posiadania przez rodziców ubezpieczonego gospodarstwa rolnego i prowadzonych na nim uprawach, stanu rodziny ubezpieczonego, zatrudnienia jego ojca, przebiegu edukacji ubezpieczonego. Również podstawy prawne przywołane przez sąd pierwszej instancji Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął rozpoznając sprawę, z tym, że odstąpił od oceny okresów zgłoszonych przez ubezpieczonego z przyczyn wyżej wskazanych, skoro i tak nie miałyby to wpływu na ocenę wydanej decyzji.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację J. M. (1) jako nieuzasadnioną oddalił w całości.

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Urszula Iwanowska Romana Mrotek